

UZASADNIENIE

B. N. (1) i A. C. (1) byli znajomymi i czasem wspólnie dokonywali włamań do samochodów, w trakcie których głównie kradli radioodtwarzacze.

Zanim to nastąpiło B. N. (1) w dniu 4 grudnia 2009 roku pojawił się na niestrzeżonym parkingu przy ulicy (...) w L., gdzie był zaparkowany samochód marki O. (...) nr rej (...) należący do B. J.. B. N. (1) podszedł do w/w samochodu, po czym wybił szybę w przednich drzwiach od strony pasażera. Następnie dokonał zaboru mienia w postaci radioodtwarzacza o wartości 2900 zł. Przebywający w tym czasie u swojej znajomej właściciel samochodu usłyszał dźwięk alarmu samochodowego. Jednak nie udało mu się złapać sprawcy, który był ubrany w bluzę z kapturem i czapkę z daszkiem.

(Wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v zeznania B. J. k. 165-167k. (...), D. H. k.169-170,k.2727 protokół oględzin samochodu k. 158-159).

Następnie w nocy z 4 na 5 grudnia 2009 roku B. N. (1) wspólnie z A. C. (1) dokonali włamania do samochodu marki V. (...) o nr rej (...) należącego do M. W. (1), który był zaparkowany przy ulicy (...) w L.. Włamania dokonali w ten sposób, że wybili szybę w prawych przednich drzwiach, a następnie zabrali radioodtwarzacz P. o wartości 300 złotych.

(Wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v wyjaśnienia i zeznania A. C. (1) k.327-328, k.702-705, k.714-718, k.728,k. 1320-1323, k.1617-1618, k.2155v k.2675-2677-tXIV, zeznania M. W. (1) k. 1721, k.2716v-2717 protokół oględzin samochodu k. 194)

Kolejne przestępstwo jakie popełnili wspólnie B. N. (1) i A. C. (1) miało miejsce pomiędzy 22 a 27 grudnia 2009 roku kiedy to dokonali włamania do samochodu marki F. (...) o nr rej (...), który był zaparkowany przy ulicy (...) w L.. Włamania dokonali w ten sposób, że po uprzednim uszkodzeniu zamka w drzwiach przez A. C. (1) zabrali w celu przywłaszczenia zestaw kluczy i apteczkę powodując straty w wysokości 200 złotych na szkodę D. S..

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v,wyjaśnienia i zeznania A. C. (1) k.327-328, k.702-705, k.714-718, k.728, k.1320-1323, k.1617-1618, k.2155v, k.2675-2677-tXIV, zeznania D. S. k.271-272, k.1723,k.2725v-2726, protokół oględzin samochodu k.274-275, dokumentacja fotograficzna k. 286-287).

Ponadto w nocy z 25 na 26 grudnia 2009 roku B. N. (1) wspólnie z A. C. (1) dokonali włamań do dwóch samochodów dostawczych zaparkowanych przy ulicy (...) w L.. Rola B. N. (1) polegała na obserwacji okolicy w celu ewentualnego ostrzeżenia A. C. (1), na wypadek gdyby ktoś przechodził. W tym czasie A. C. (1) próbował najpierw otworzyć drzwi samochodu, a gdy to mu się nie udało, wybił szybę w drzwiach (...) o nr rej. (...), z wnętrza którego zabrał radioodtwarzacz marki B. wraz z panelem, CB radio marki P. wraz z anteną. Działaniem tym spowodowali straty w kwocie 2000 zł na szkodę właściciela samochodu tj. firmy (...) Sp. z o.o. Po włamaniu do V. A. C. (1) wybił szybę w drzwiach samochodu M. (...) nr rej. (...), z wnętrza, którego zabrał CB radio marki C., antenę C. S., radioodtwarzacz CD marki J. wraz z panelem, dwie sztuki nawigacji (...) marki M. i marki (...) powodując tym straty w kwocie 1800 zł na szkodę P. P. oraz w kwocie 500 zł na rzecz firmy (...) Sp. z o.o. w G..

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v, wyjaśnienia i zeznania A. C. (1) k.327-328, k.702-705, k.714-718, k.728,k. 1320-1323, k.1617-1618, k.2155v k.2675-2677-tXIV, zeznania P. P. k.243, k.2715-2715v, zeznania L. Z. k.236-237, k.1722-1722v,k.2727 dokumentacja fotograficzna k.266, protokół oględzin samochodu k. 240, protokół oględzin samochodu k.244 – 245).

Następnego włamania B. N. (1) dokonał samodzielnie. Miało to miejsce w nocy z 6 na 7 stycznia 2010 roku , kiedy to włamał się do samochodu marki H. (...)

o nr rej (...) należącego do R. P. (1). Włamania dokonał w ten sposób, że wybił szybę w przednich drzwiach, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia radioodtwarzacz CD marki (...), antenę do radia (...) i kabel do ładowarki do nawigacji (...) o łącznej wartości 610 zł. na szkodę R. P. (1).

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v, zeznania K. P. k.67-68, k.1867v-1868, k.2726v, protokół oględzin samochodu k. 71-72)

Kolejnego włamania B. N. (1) dokonał nocy z 1 na 2 lutego 2010 r., kiedy to wybił przednią prawą szybę w drzwiach samochodu marki F. (...) nr rej. (...) zaparkowanego w L. przy ul. (...). Po dostaniu się do wnętrza samochodu zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę M. B. (1) radio (...) marki O., antenę do C. , toner marki H., 2 sztuki piór P., 18 teczek z tworzywa sztucznego, pamięć przenośną 8 GB marki E. o łącznej wartości 1195 złotych.

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v zeznania M. B. (2) k.116, k.2717-2717v, protokół oględzin samochodu k. 120, karta gwarancyjna k.121).

W dniu 1 marca 2010 roku B. N. (1) spożywał alkohol w towarzystwie swojego kolegi M. W. (2). Początkowo alkohol spożywali sami, potem na chwilę przyłączyli się do J. P., który tego dnia także spożywał alkohol w towarzystwie swoich znajomych w rejonie ulicy (...).

W tym samym czasie I. S. wraz ze swoimi kolegami M. G. (1) i G. G. rozwozili ziemniaki w rejonie ulicy (...) w L.. Gdy G. G. udał się do jednego z bloków szukając kontrahentów, a M. G. (1) prowadził rozliczenia transakcji z jednym z klientów mieszkających na 10 piętrze I. S. zdecydował się podjechać samochodem (...) do kolejnej klatki schodowej.

W tym czasie przejechał w bardzo bliskiej odległości obok idących chodnikiem B. N. (1), J. P. i M. W. (2).

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v J. P. k.991-992, k.1000, k.1003v, k.1873v-1874v, k.2529v-2531 t.XII, k.2644-2645-t.XIII, k.2676, k2644- (...), zeznania I. S. k.14-16, k.53-54, 1863v-1865, k.2671v-2673v, M. G. (1) k.8v od słów „ja w dniu” do k.9, k.1155-1156, k.1355v, k.1865-1866v k.2712-2713v t XIV, G. G. k.10-11, k. 1866v-1867v,k.2674-2674v t. XIV, M. W. (2) k.59-60, k.1931-1932,k.2713v-2714v)

B. N. (1) zaczął kopać w przejeżdżający obok samochód kierowany przez I. S.. Po kilku metrach I. S. zatrzymał samochód i wyszedł. W tym momencie B. N. (1) zaczął iść w kierunku I. S.. Używając słów wulgarnych wyrażał swoją dezaprobatę na temat umiejętności kierowania pojazdem przez I. S.. Oskarżał go o to, że chciał go przejechać. Doszło do szarpaniny pomiędzy B. N. (1), a I. S.. Po chwili przyłączyli się stojący w pobliżu J. P. i M. W. (2).

W trakcie tej szarpaniny w pewnym momencie B. N. (1) chwycił I. S. za szyję. M. W. (2) wyciągnął scyzoryk, czego nie widzieli B. N. i J. P.. Używał przy tym wulgarnych słów pod adresem I. S.. I. S. na chwilę wyrwał się z uścisku B. N. (1) i uderzył M. W. (2).

Po chwili jednak został przewrócony przez B. N. (1), który ponownie chwycił go za szyję. W momencie gdy leżał na ziemi był bity i kopany po całym ciele przez J. P. i M. W. (2). Korzystając z tego, że I. S. był trzymany przez B. N. (1) oraz kopany i bity przez J. P., M. W. (2) przeszukał kieszenie spodni I. S. i zabrał mu w celu przywłaszczenia kwotę 1000 złotych, czego nie obejmowali swoim zamiarem B. N. (1) i J. P..

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v J. P. k.991-992, k.1000, k.1003v, k.1873v-1874v, k.2529v-2531 t.XII, k.2644-2645-t.XIII, k.2676, k2644- (...), zeznania I. S. k.14-16, k.53-54, 1863v-1865, k.2671v-2673v, M. W. (2) k.59-60, k.1931-1932,k.2713v-2714v)

W pewnym momencie B. N. (1) usiłował włożyć palec w oko I. S.. Ten broniąc się ugryzł B. N. (1) w palec. W efekcie tego ugryzienia B. N. (1) zmniejszył siłę uścisku. I. S. zaczął wołać o pomoc. W tym momencie podszedł do nich stojący w tym czasie pod jedną z klatek schodowych G. G., który słysząc wołanie I. S. chciał mu pomóc, ale został przestraszony przez napastników wulgarnymi słowami i oddalił się. Korzystając z chwilowego zamieszania I. S. wyswobodził się atakującym go mężczyznom i zaczął uciekać. M. W. (2) i B. N. (1) zaczęli gonić uciekającego I. S., który przebiegł obok idącego właśnie M. K. (1). Uciekającego I. S. widział także M. G. (1), który w tym momencie wyszedł z klatki schodowej i chciał rozmiąć pieniądze aby móc wydać resztę z dokonanej transakcji sprzedaży ziemniaków. W tym czasie M. K. (1) podstawił nogę B. N. (1), który upadł. Wykorzystał to I. S., który przy pomocy M. K. (1) zatrzymał B. N. (1). Natomiast M. W. (2) uciekł z miejsca zdarzenia.

Po chwili do I. S., który trzymał B. N. (1) podszedł J. P., który usiłował odbić zatrzymanego napastnika. Kopał i bił I. S.. Po chwili zrezygnował, widząc, iż jego działania nie przyniosą skutku i oddalił się z miejsca zdarzenia. I. S. poprosił o pomoc stojącego obok M. G. (1), ale ten widząc, że I. S. daje sobie radę z trzymaniem B. N. (1) udał się sfinalizować transakcję.

(wyjaśnienia B. N. (1) k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, , k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v J. P. k.991-992, k.1000, k.1003v, k.1873v-1874v, k.2529v-2531 t.XII, k.2644-2645-t.XIII, k.2676, k2644-2645, zeznania I. S. k.14-16, k.53-54, 1863v-1865, k.2671v-2673v, M. G. (1) k.8v od słów „ja w dniu” do k.9, k.1155-1156, k.1355v, k.1865-1866v k.2712-2713v t XIV, G. G. k.10-11, k. 1866v-1867v,k.2674-2674v t. XIV, M. K. (1).928v od słów „w tej chwili” do k.929, k.970-971, k.1742v-1743v, k. 2724-2725v t.XIV).

Na skutek przedmiotowego zdarzenia I. S. doznał obrażeń w postaci otarcia naskórka okolicy czołowej, rany tłuczonej okolicy skroniowej, tkliwości, obrzęku oraz otarcia naskórka okolicy stawu łokciowego lewego, a także bolesności grzbietu stopy lewej

(opinia w sprawie obrażeń ciała doznanych przez I. S. k.920)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów oraz na podstawie zeznań: Ł. N. (k.1872-1873, k.2589v-2590, k.2727v); R. P. (2) (k. 1873v, k.2727v); R. M. (k. 2154v-2155v, k.2727v) P. M. (1) (k. 2022, k.2727v);A. B. (1) (k.2023, k.2727v); P. L. (k.2080, k.2727v)

Oskarżony B. N. (1) (k.57-58, k.291v-292, k.293-294, k.298, k.824, k.1063, k.1326, k.1615-1617, k.2022-2022v k.2642-2643v t.XIV, k.2644-t.XIV, k.2645-t.XIV, k.2677-2677v t.XIV, k.2715v, k.2716, k.2717,k.2717v) w toku postępowania przygotowawczego początkowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż ok. godziny 11 spotkał się z kolegą M. W. (2). Wypili po jednym piwie. Potem poszli do domu, gdzie wypili butelkę wódki. Następnie wyszli. W okolicach A. spotkali znajomego jego ojca o ps. (...) tj. J. P. . Gdy szli w kierunku ulicy (...) z przeciwka jechał samochód Ż., który przejechał bardzo blisko niego tak, że poczuł coś jakby uderzenie. Zdenerwował się i krzyknął do kierowcy wulgarnie pytając się „jak jeździ”. Kierowca wysiadł z samochodu i zaczęli się szarpać. Ten

mężczyzna odepchnął go. Następnie odszedł od kierowcy. Wówczas podbiegli B.” i W. i zaczęli kopać tego mężczyznę, który stracił równowagę i przewrócił się. Chciał ich odciągnąć, ale złapał go inny mężczyzna i trzymał go na ziemi. Widział jak M. W. (2) przeszukiwał kieszenie kierowcy Ż.. B. bił i kopał tego mężczyznę. Nie wie czy W. miał ze sobą nóż. Odnośnie kradzieży z włamaniem do samochodów wyjaśnił, iż część dokonał wspólnie z A. C. (1). Jego rola polegała na staniu na czatach. Na początku grudnia 2009 roku przy ulicy (...) z samochodu O. (...) zabrali radioodtwarzacz B. (czyn XX). Tej samej nocy przy ulicy (...) z samochodu V. (...) zabrali radioodtwarzacz mp3 (czyn XXV). W drugiej połowie grudnia 2009 roku przy ulicy (...) po otworzeniu drzwi przez A. C. (1) zabrali z samochodu F. (...) komplet kluczy i apteczkę (czyn XXVI). Następnie w okresie świątecznym w 2009 roku przy ulicy (...) z samochodu m-ki M. (...) zabrali nawigację (...) (czyn XXVII). Potem A. C. (1) dokonał włamania do innego M. znajdującego się na tym parkingu. Na początku stycznia 2010 roku dokonali wspólnie włamania do samochodu H. przy ulicy (...), z którego zabrali CB-Radio i antenę (czyn XXI). Nadto na początku lutego 2010r. z samochodu dostawczego na ulicy (...) zabrali CB Radio i materiały biurowe (czyn XXII).

Następnie zmienił swoje wyjaśnienia w ten sposób, że nie przyznał się do dokonania kradzieży do samochodów. Podtrzymał swoje przyznanie do „udziału w napadzie”. Oświadczył, iż jego wcześniejsze przyznanie do dokonania kradzieży było za namową policjantów, którzy powiedzieli mu, że dzięki temu otrzyma mniejszy wyrok. O kradzieżach dowiedział się z opowiadań A. C. (1). Odnośnie zajścia z dnia 1 marca 2010r. wyjaśnił, iż nie bił pokrzywdzonego, a chciał mu jedynie pomóc.

Podczas przesłuchania na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu przestępstw. Po czym oświadczył, iż nie przyznaje się do kradzieży z włamaniem. Dodał, że nie było go przy tych włamaniach, a wszystkiego dowiedział się od kolegi (...). Po raz kolejny stwierdził, iż pokrzywdzonego bił W. i „ten drugi”, a on chciał jedynie pomóc pokrzywdzonemu.

Podczas kolejnego przesłuchania zmienił swoje wyjaśnienia i nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oświadczył, iż jego wcześniejsze przyznanie się wynikało z faktu, że został zastraszone przez przesłuchujących go funkcjonariuszy Policji, którzy go bili i kazali podpisać protokoły. Wyjaśnił, iż włamań nie dokonał, ani on, ani A. C. (1). Dodał, że P. i W. nie posługiwali się nożem.

W toku przewodu sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Oświadczył, iż wyjaśnienia z k. 57-58 nie są prawdziwe, gdyż był pijany i pod wpływem leków. Zaprzeczył także wyjaśnieniom z k. 298, gdyż jak twierdził był bity przez policjantów. Potwierdził pozostałe odczytane mu wyjaśnienia. Dodał, że w trakcie zdarzenia nikt nie używał noża. Stwierdził, że kierowca (...) nie miał prawa wjeżdżać w to miejsce, gdyż jest tam zakaz. Podkreślił, że był bity przez policjantów i dlatego wyjaśnił, że używano noża oraz, że „było kopanie i szarpanie”, po czym oświadczył, iż korzysta z prawa do odmowy odpowiedzi na pytania. Następnie oświadczył, iż korzysta także z prawa do odmowy składania wyjaśnień w części dotyczącej kradzieży

z włamaniem. Odnośnie zdarzenia z dnia 1 marca 2010 roku wyjaśnił, że gdy siedział z chodnikiem to nadjechał samochód (...), który potrącił go lekko. Był pijany, gdyż wcześniej tego dnia spożywał alkohol. Zaczął się szarpać z kierowcą. Mógł go uderzyć kilka razy. Wtedy nadszedł kolega jego taty i ich rozdzielili. Chciał się szarpać z tym kierowcą ale P.

z pokrzywdzonym przewrócili się na ziemię. Potem P. kazał mu iść do domu. Dodał, że nikt z uczestników zajścia nie używał noża. Podkreślił, że M. W. nie uczestniczył w tym zajściu. Nie potwierdził pierwszych wyjaśnień. Oświadczył, że był wtedy „na wielkim kacu” i bał się. Był bity przez policjantów, którzy zasugerowali mu, że jak się przyzna to będzie lepiej dla niego. Nie pamięta, który z policjantów bił go. Został uderzony kilkanaście razy

w twarz. Dodał, że nie wie „dlaczego tak kiepsko bili, że nie leciała mu krew”. Stwierdził, że wymyślił osobę o nazwisku (...). Zaprzeczył aby kiedykolwiek obciążał dziewczynę A. C. (1). Natomiast A. C. (1) obciążał, gdyż działał pod przymusem funkcjonariuszy Policji, którzy mówili jakiej treści ma składać wyjaśnienia. Nie potrafi wytłumaczyć zgodności pomiędzy jego wyjaśnieniami a wyjaśnieniami

A. C.. Po raz kolejny podniósł, iż został „najechny Ż.” przez pokrzywdzony i dlatego się z nim szarpał. P. ich tylko rozdzielał, a M. W. (2) stał obok i się przyglądał. Nie przyznał się do zarzucanych mu kradzieży z włamaniem.

Sąd podzielił wyjaśnienia B. N. (1) w zakresie w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Najbardziej wiarygodne są jego pierwsze wyjaśnienia, w których opisał przyczyny i przebieg zajścia z dnia 1 marca 2010r. Potwierdził, iż to M. W. (2), oprócz bicia i kopania pokrzywdzonego przeszukiwał także kieszenie spodni pokrzywdzonego zaś J. P., którego określał pseudonimem (...) bił i kopał pokrzywdzonego. Nadto w swoich późniejszych wyjaśnieniach nie kwestionował faktu, iż szarpał się z I. S.. Co istotne podkreślił, iż chciał się szarpać z pokrzywdzonym.

W tej części wyjaśnienia B. N. (1) znajdują potwierdzenie w zeznaniach I. S., a także częściowo w zeznaniach M. W. (2) i wyjaśnieniach J. P..

Także jego przyznanie do dokonania zarzucanych mu kradzieży z włamaniem tj. czynów XX, XXI (w części dotyczącej kradzieży z włamaniem na szkodę R. P. (1)), XXII, XXV (w części dotyczącej czynu na szkodę M. W. (1)) i czynów XXVI i XXVII nie budzi wątpliwości. Wskazał modele okradzionych samochodów, ich lokalizację, czas w którym nastąpiły oraz jakie przedmioty zostały skradzione.

W tej części wyjaśnienia B. N. (1) znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach A. C. (1), który przyznał, iż część kradzieży dokonał wspólnie z B. N. (1).

Wbrew późniejszym twierdzeniom B. N. (1) wyjaśnienia z k.57-58 składane były w warunkach swobody wypowiedzi. Brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na to aby był w trakcie tych wyjaśnień bity (brak obrażeń) lub stosowane były inne metody wpływające na treść wypowiedzi oskarżonego. Nie potrafił przy tym logicznie wytłumaczyć dlaczego, mimo tego, że miał być bity nie odniósł żadnych obrażeń. Ponadto podnoszone przez oskarżonego okoliczności nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach przesłuchujących go funkcjonariuszy Policji P. L., A. B. (1) i P. M. (1). Wskazuje to jednoznacznie na fakt uniknięcia odpowiedzialności przez oskarżonego, który stara się podważyć legalność złożonych przez niego wyjaśnień, które są dla niego niekorzystne.

Zmiana procesowego stanowiska B. N. (1) w tej kwestii, a więc nie przyznanie się do dokonania zarzucanych mu wszystkich kradzieży z włamaniem jest w ocenie Sądu przyjętą przez oskarżonego linią obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności i nie może się w całości ostać.

Podkreślić należy, iż nie przyznanie się oskarżonego do dokonania zarzucanych mu kradzieży Sąd podzielił jedynie częściowo, a mianowicie w zakresie w jakim dotyczy to czynu w pkt XXI w części dotyczącej kradzieży na szkodę T. K. (1)

i czynu w pkt XXV w zakresie obejmującym kradzież z włamaniem na szkodę W. S. (1). Brak jest bowiem dowodów mogących podważyć twierdzenia oskarżonego, który od początku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do obu kradzieży.

Na wiarę zasługują również te twierdzenia oskarżonego, w których zaprzecza aby kiedykolwiek obciążył partnerkę A. C. (1) o udział w przedmiotowych kradzieżach z włamaniem. W aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących aby B. N. (1), kiedykolwiek składał wyjaśnienia tej treści lub aby zostały na tę okoliczność sporządzone jakiegokolwiek inne dokumenty.

Wiarygodne są również te wyjaśnienia w których podnosi, iż J. P. nie posługiwał się nożem w trakcie zdarzenia z dnia 1 marca 2010r., co potwierdza I. S. w swoich zeznaniach.

W ocenie Sądu B. N. (1) mógł nie widzieć momentu użycia noża przez M. W. (2), gdyż w tym czasie szarpał się z pokrzywdzonym i nie zwracał uwagi na zachowanie M. W. (2), dlatego też ten fakt został odnotowany jedynie przez pokrzywdzonego, który widział przed sobą M. W. (2), a zasłaniał jednocześnie pole widzenia będącego za nim B. N. (1).

Nie zasługują na obdarzenie wiarą te wyjaśnienia B. N., w których całkowicie zaprzecza aby M. W. brał udział w przedmiotowym zdarzeniu co nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach I. S. oraz wyjaśnieniach J. P..

Niewiarygodne są również te wyjaśnienia oskarżonego w których twierdzi, iż chciał jedynie pomóc I. S.. Przeczą temu wyjaśnienia samego oskarżonego, który przyznał, iż chciał się szarpać z pokrzywdzonym, ale także zeznania I. S. z których jednoznacznie wynika, iż to B. N. (1) był inicjatorem zajścia, wyzywał go i szarpał.

Ponadto nie można podzielić wyjaśnień B. N. (1) co do faktu, iż J. P. chciał jedynie ich rozdzielić. Z podzielonych przez Sąd wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań I. S. wynika, iż J. P. brał czynny udział w zdarzeniu z dnia 1 marca 2010 roku. Dlatego też taka postawa B. N. jest w ocenie Sądu formą pomocy dla znajomego swojego ojca i zmierza do zmniejszenia odpowiedzialności J. P.. Postawa w świetle powyższych dowodów nie zasługuje na aprobatę i obdarzenie wiarą.

Niewiarygodne są również te wyjaśnienia w których podnosi, iż M. W. stał obok nie biorąc udziału w zdarzeniu. Jak wynika z podzielonych przez Sąd wyjaśnień B. N., J. P., zeznań M. W. (2) oraz I. S. bezspornym jest, iż M. W. (2) brał udział w zdarzeniu. Tym samym wyjaśnienia B. N. w tym zakresie nie mogą się ostać, gdyż zmierzają do umniejszenia roli M. W. w przedmiotowym zdarzeniu.

Nie można również podzielić wyjaśnień B. N. (1) w części w jakiej twierdzi, iż wymyślił osobę o nazwisku (...). Wyjaśnienia te są nielogiczne w sytuacji gdy B. N. (1) i A. C. (1) byli kolegami.

Oskarżony J. P. (k.991-992, k.1000, k.1003v, k.1873v-1874v, k.2529v-2531 t.XII, k.2644-2645-t.XIII k.2676) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż tego dnia spożywał alkohol ze swoimi kolegami. Po jakimś czasie przyszło do nich dwóch młodych mężczyzn. Jednym z nich był do nich syn jego kolegi-B. N. (1). Wypili razem po piwie i rozeszli się. On natomiast udał się do pobliskiego sklepu gdzie zakupił piwo. Jak wracał ze sklepu to zobaczył szarpaninę. B. N. (1) oraz jego kolega szarpali się z nieznanymi mu mężczyznami. Odciągnął jednego z mężczyzn, który szarpał się z B. N.. W trakcie gdy go odciągał przewrócili się na ziemię i wypadł mu telefon. Nikt nie przeszukiwał spodni pokrzywdzonego i nie widział aby ktokolwiek używał noża. Wyjaśnił, że nie brał udziału w rozboju, a jedynie w bójce. Dodał, iż jedynie rozdzielał szarpiących się mężczyzn, wśród których był B. N. (1). Nie zadawał żadnych ciosów. Nie widział aby ktoś przeszukiwał kieszenie. Ponadto nikt nie żądał wydania pieniędzy i nikt nie używał noża. Według niego to była szarpanina, gdzie „jeden z Ż. szarpał się z dwoma młodymi”.

W toku przewodu sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż zdarzenie to traktował jako bójkę. Tego dnia spożywał alkohol. Około południa przyszedł do nich B. N. (1) z kolegą. Poczęstowali ich papierosem po czym N. z kolegą się oddalili. Około godziny 16-16:30 zaczęli się rozchodzić. Poszedł do sklepu po piwo. Wracając ze sklepu widział jak do przedostatniej klatki dojeżdżał Ż.. Usłyszał jak ktoś wulgarnymi słowami zwracał uwagę kierowcy, na temat jego jazdy. Wtedy pokrzywdzony i B. N. (1) już krzyczeli do siebie. Gdy podszedł bliżej to już obaj mężczyźni szarpali się. Zapytał się B. N. co się dzieje, ten odpowiedział mu wulgarnie, że kierowca Ż. chciał go przejechać. Dodał, że nie zna kolegi N.. Chciał rozdzielić szarpiących się N. i pokrzywdzonego. Wtedy przewrócili się na ziemię wulgarnie mówił do wszystkich aby się rozeszli. Odepchnął pokrzywdzonego, który się oddalił, a za nim po chwili pobił B. N. i ten drugi chłopak. Ponownie zaczęli się szarpać. Wówczas pobił do nich ponownie i jeszcze raz chciał ich rozdzielić.

W kolejnych wyjaśnieniach stwierdził, iż pod blokiem była awantura, szarpanina. Ponownie stwierdził, iż tego dnia spożywał wtedy alkohol z kolegami. Gdy wracał ze sklepu to podjeżdżał Ż., który rozwoził ziemniaki. Dodał, że nie widział podjeżdżającego (...), lecz widział szarpiącego się B. N.

z pokrzywdzonym. Nie wie jaka była przyczyna szarpaniny. Zaczął się szarpać z jakimś mężczyzną. Potem przewrócili się na ziemię. Dodał, że nie widział, aby ktokolwiek używał noża. Nikogo nie uderzył ani nie kopał. Podkreślił, że w dniu zdarzenia był nietrzeźwy, gdyż spożywał wcześniej alkohol. Nie pił z B. N. (1). Ż. był zaparkowany na chodniku. Nie potrafił wytłumaczyć dlaczego wcześniej wyjaśnił, że żuk dojeżdżał. Wyjaśnił, iż był świadkiem zajścia, szarpaniny, a jego rola ograniczyła się tylko do rozdzielenia uczestników bójki. Całe zajście miało miejsce przed klatką schodową bloku, w którym mieszkał. Uczestnikami tego zajścia byli znany mu B. N. (1) i nieznanemu mu wówczas z imienia i nazwiska M. W. (2). Widział jak B. N. (1) szarpał się z jakimś mężczyzną, który był prawdopodobnie kolegą pokrzywdzonego. W trakcie gdy próbował rozdzielić szarpiących się mężczyzn upadli na ziemię i zgubił telefon. Potem wstali

i rozeszli się. Nie widział, aby ktoś w trakcie zdarzenia używał noża

i przeszukiwał kieszenie pokrzywdzonemu. Mówiąc, że brał udział w bójce, miał na myśli to, że szarpał się z kolegą pokrzywdzonego, który trzymał B. N. (1).

Nie wie dlaczego w protokole na k.1873v-1874v jest zapis, iż N. szarpał się ze S.

Sąd podzielił wyjaśnienia J. P. w zakresie w jakim przyznał się do udziału w bójce, która miała miejsce na ulicy (...) w L. i że jej uczestnikami byli również I. S., B. N. (1) i nieznanemu mu wówczas M. W. (2).

Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w zeznaniach I. S. jak i w wyjaśnieniach B. N. (1).

Wiarygodne są również wyjaśnienia J. P., iż w dniu zdarzenia spotkał B. N. (1) i nieznanego mu wówczas M. W. (2), co potwierdza w swoich wyjaśnieniach B. N. (1).

Podzielić należy także wyjaśnienia oskarżonego, w których podnosi, iż nie widział aby ktoś używał noża i przeszukiwał kieszenie pokrzywdzonemu. Mając na uwadze dynamiczny przebieg zdarzenia mógł nie zauważyć jak M. W. (2) wyciągnął nóż w kierunku pokrzywdzonego. Mógł też nie zauważyć jak M. W. (2) przeszukiwał kieszenie spodni I. S., który w tym momencie leżał na ziemi i był przytrzymywany przez B. N. (1).

Wyjaśnienia oskarżonego, który twierdzi, iż jego rola ograniczała się do rozdzielania bijących się pokrzywdzonego oraz B. N. i M. W. nie mogą się ostać.

Jak wynika z zeznań I. S., a także z wyjaśnień B. N. (1) w pierwszej fazie zdarzenia rola J. P. nie polegała na próbie zlikwidowania bójki lecz na czynnym w niej udziale. W/w osoby jednoznacznie wskazują iż rola oskarżonego polegała na biciu i kopaniu pokrzywdzonego. Natomiast w drugiej części zdarzenia tj. po tym jak pokrzywdzonemu udało się wyswobodzić, a następnie zatrzymano B. N. (1) J. P. chciał niejako odbić znajomego z rąk trzymających go I. S. i M. K. (1), co nie miało charakteru rozdzielania zwłaszcza, iż jak wynika z zeznań I. S. J. P. bił i kopał go także wtedy, gdy zatrzymał B. N. (1). Oczywiście w jego mniemaniu takie działanie miało charakter rozdzielania szarpiących się mężczyzn, ale w rzeczywistości jego działania zmierzały do próby uwolnienia B. N. (1).

Takie przedstawienie swojej roli w przedmiotowym zdarzeniu zdaniem Sądu jest działaniem oskarżonego zmierzającym do umniejszenia swojej odpowiedzialności.

Z powyższych względów należy jako niewiarygodne ocenić te wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzecza, iż bił i kopał I. S..

Także nie można podzielić wyjaśnień J. P. w tej części w jakiej podnosi, iż wracał ze sklepu i widział szarpiących się mężczyzn. Te wyjaśnienia nie są logiczne w sytuacji gdy jak wynika z zeznań I. S. mijał on samochodem trzech mężczyzn, którzy po tym jak się zatrzymał ruszyli w jego kierunku. Powyższe oznaczają, iż wbrew swoim twierdzeniom J. P. był od początku uczestnikiem zdarzenia. Nie mógł więc wracać ze sklepu i dopiero przyłączyć się do zdarzenia.

Sąd podzielił w części zeznania pokrzywdzonego I. S. (k.14-16, k.53-54, 1863v-1865, k.2671v-2673v).

Przystępując do oceny zeznań pokrzywdzonego podkreślić należy, iż nie znał on wcześniej napastników. Starał się ich opisać poprzez używanie określeń „najmłodszy” „najstarszy”. Zaznaczyć należy, iż pokrzywdzony był świadomy różnic w swoich zeznaniach co do przebiegu przedmiotowego zdarzenia (k.1864) i starał się wszystkie różnice w sposób logiczny sprostować.

Tym samym za zeznania oddające najpełniej przebieg zdarzenia należy ocenić zeznania w toku przewodu sądowego oraz protokół okazania (k.53-54) bowiem z nich jednoznacznie wynika, iż M. W. (2) okazał nóż w momencie kiedy B. N. (1) złapał go za szyję.

Było to więc w momencie gdy już nastąpiła szarpanina pomiędzy B. N. (1) a I. S.. Pokrzywdzony w sposób logiczny i zwięzły wytłumaczył w toku przewodu sądowego ten fakt. Różnice jakie widnieją pomiędzy pierwszymi zeznaniami pokrzywdzonego, a tym złożonymi przed Sądem wynikają, ze sposobu wypowiedzi pokrzywdzonego, który wypowiadał słowa szybko i chaotycznie, dlatego też mogły być błędne zapisy w protokole przesłuchania z k.14-16. na co zwrócił uwagę pokrzywdzony w toku przewodu sądowego (k.1864)

W toku przewodu sądowego logicznie też wyjaśnił rolę B. N. (1), który miał go trzymać za szyję oraz J. P., który miał go bić i kopać.

Tym samym wyjaśnił w ocenie Sądu rozbieżności istniejące w tym zakresie pomiędzy jego zeznania z postępowania przygotowawczego, zwłaszcza, iż powyższą wersję wydarzeń pokrzywdzony prezentował konsekwentnie w toku całego przewodu sądowego.

Na wiarę zasługują te zeznania pokrzywdzonego, w których opisuje przyczyny przedmiotowego zajścia, które rozpoczęło się w momencie gdy przejeżdżał samochodem obok B. N. (1). Okoliczność tę potwierdza w swoich wyjaśnieniach B. N. (1).

Konsekwentnie wskazuje również na M. W. (2), jako na osobę, która przeszukiwała mu kieszenie. Fakt ten znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach B. N. (1).

W związku z tym Sąd nie podzielił zeznań pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego, w których twierdził, że J. P. trzymał go za szyję, gdyż pokrzywdzony w toku przewodu sądowego w sposób logiczny sprostował te zeznania wskazując, iż to B. N. (1) miał trzymać go za szyję.

Niewiarygodne są również zeznania pokrzywdzonego w których podnosi, iż zabrano mu telefon. W toku przewodu sądowego sprostował swoje zeznania podnosząc, iż telefon mógł mu wypaść z kieszeni w trakcie zdarzenia.

Oceniając zeznania M. G. (1) (k.8v od słów „ja w dniu” do k.9, k.1155-1156, k.1355v, k.1865-1866v k.2712-2713v t XIV) należy zaznaczyć, iż nie był on świadkiem całego zdarzenia z dnia 1 marca 2010 roku lecz jak wynika z jego zeznań widział tylko jego końcowy fragment. Nie widział więc początku bójki ani jej przebiegu dlatego, też nie budzi wątpliwości Sądu fakt, iż nie widział jak pokrzywdzony był bity przez napastników. Zwrócić należy uwagę, iż świadek zeznawał w sposób chaotyczny i niezdecydowany (k.1866) to jednak z jego zeznań wynika, iż pojawił się dopiero w momencie gdy I. S. trzymał B. N. (1) i prosił go pomoc.

Ten fakt znajduje potwierdzenie w zeznaniach I. S.. Podobnie jak okoliczność dotycząca J. P., który chciał rozdzielić szarpiących się mężczyzn i pomóc B. N..

W pozostałej części świadek „ubarwia” swoje zeznania i stara się zwiększyć swoją rolę w przedmiotowym zdarzeniu ponad to co w rzeczywistości miało miejsce. Wbrew jego twierdzeniom nie zatrzymał żadnego ze sprawców i nie udzielił w ten sposób pomocy koledze. Dlatego też w tej części jego zeznania nie zasługują na obdarzenie ich wiarą.

Sąd podzielił w części zeznania G. G. (k.10-11, k. 1866v-1867v,k.2674-2674v t. XIV). Na obdarzenie w pełni wiarą zasługują zeznania świadka jakie złożył

w toku postępowania przygotowawczego (k.10-11), kiedy to zeznał, iż widział jak trzech mężczyzn, dwóch w wieku 20-25 lat i jeden ok. 30-40 lat, bije I. S.. Było to w momencie gdy chodził od klatki do klatki i dzwoniąc domofonami oferował sprzedaż ziemniaków. Gdy podszedł do nich to I. leżał na ziemi. Bijący mężczyźni kazali mu w wulgarnych słowach oddalić się co ten uczynił. Dodał, że I. S. udało się w tym momencie wyrwać napastnikom. W tej części zeznania G. G. znajdują potwierdzenie w zeznaniach I. S., M. G. (1) w zakresie w jakim Sąd je podzielił oraz w wyjaśnieniach B. N. (1) i J. P.

w zakresie w jakim Sąd je podzielił.

Oceniając zeznania świadka jakie złożył przed Sądem podkreślić należy, iż są one niezborne bowiem z jednej strony twierdzi, iż rozpoznał wszystkich napastników,

a z drugiej myli M. W. z A. C. (1) (k.1866v-1867). Dlatego

w tym zakresie należy podzielić tylko te zeznania w których rozpoznał J. P.. Natomiast należało odmówić im wiary w części w jakiej twierdzi, iż jest w stanie rozpoznać wszystkich napastników.

Na wiarę zasługują te zeznania świadka złożone przed Sądem, w których podnosi, iż po tym jak podszedł do mężczyzn bijących pokrzywdzonego I. S. udało się wyswobodzić. Jego zeznania w tym zakresie są konsekwentne i znajdują potwierdzenie we wskazanych wyżej dowodach.

Na wiarę zasługują również te zeznania świadka w których podnosi, iż nie widział aby któryś ze sprawców używał noża. Jest to wiarygodne, gdyż G. G. pojawił się na miejscu zdarzenia już po tym jak M. W. (2) okazał nóż a potem go schował. Tym samym logiczny jest wniosek, że G. G. przedmiotowego noża nie widział.

Sąd podzielił w części wyjaśnienia i zeznania A. C. (1) (wyjaśnienia k.327-328, k.702-705, k.714-718, k.728,k. 1320-1323, k.1617-1618, k.2155v zeznania k.2675-2677-tXIV) w jakiej przyznał się do dokonywania włamań i kradzieży z B. N. (1) (czyny XXV, XXVI, XXVII). Wskazał przy tym, kiedy kradzieże te zostały dokonane, marki samochodów i rzeczy jakie zabrali oraz wskazał rolę jaką pełnił B. N. (1). W tej części jego wyjaśnienia i zeznania znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach B. N. (1) w zakresie w jakim podzielił je Sąd.

W pozostałej części wyjaśnienia i zeznania A. C. (1) nie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Twierdzenia, iż przyznanie było wymuszone przez przesłuchujących go funkcjonariuszy Policji, którzy mieli mu podsunąć kartkę z listą niewykrytych kradzieży są nielogiczne i nie znajdują potwierdzenia w zebranym

w sprawie materiale dowodowym. Podobnie należy ocenić te wyjaśnienia i zeznania A. C. (1), który twierdzi, iż jego przyznanie zostało wymuszone w ten sposób, iż funkcjonariusze przedstawili mu kartkę papieru na której B. N. (1) własnoręcznie napisał oświadczenie, w którym obciążył o dokonanie kradzieży jego dziewczynę. W związku z tym przyznał się, aby chronić swoją dziewczynę. Powyższym okolicznościom zaprzeczył w podzielonych przez Sąd wyjaśnieniach B. N. (1). Nadto w aktach sprawy brak jest przedmiotowej kartki co świadczy, iż A. C. (1) składał w tej części wyjaśnienia i zeznania niezgodne z prawdą.

Należy z całą stanowczością podkreślić, iż w zebranym w sprawie materiale dowodowym brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na fakt, iż A. C. (1) składał wyjaśnienia i zeznania w warunkach, które mogłyby wpłynąć na swobodę jego wypowiedzi. Jego wypowiedzi są obszerne i szczegółowe co wskazuje, iż posiadana przez niego wiedza ma na temat przedmiotowych zdarzeń (zwłaszcza co do sposobu ich dokonania, ale również co do rzeczy jakie zostały skradzione) nie pochodzi z materiałów policyjnych lecz z jego doświadczenia związanego z dokonanymi kradzieżami, za które został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie IV K 393/10.

Powyższe prowadzi do kolejnego wniosku, iż oświadczenie A. C. (1), że obciążył wcześniej B. N. (1), gdyż chciał aby „ten się poczuł tak jak on i wiedział jak to jest odpowiadać za coś czego się nie zrobiło” jest kolejną próbą pomocy w uniknięciu odpowiedzialności, przez jego kolegę, którym jest B. N. (1).

Nadto przedstawionym przez A. C. (1) rzekomym nieprawidłowościom jakie miał jego zdaniem w trakcie przesłuchiwania na Policji zaprzeczył R. M., który wykonywał czynności związane ze sprawą A. C. (1).

W pozostałej części wyjaśnienia A. C. (1) nie odnoszą się do meritum sprawy.

Sąd podzielił w części zeznania M. W. (2) (k.59-60, k.1931-1932, k.2713v-2714v), w których przyznał się do udziału w zdarzeniu w dniu 1 marca 2010 roku. Podnoszone przez świadka okoliczności dotyczące początku zajścia z udziałem I. S. jak i tego, że następnie doszło do bójki w której brał czynny udział razem z B. N. i J. P. znajdują potwierdzenie zarówno w zeznaniach pokrzywdzonego jak i w wyjaśnieniach B. N. (1) oraz J. P. w zakresie w jakim podzielił je Sąd (o czym wyżej). Fakt wcześniejszego spożywania alkoholu w towarzystwie (...) także nie budzi wątpliwości w świetle wyjaśnień B. N. (1).

Sąd natomiast nie podzielił zeznań M. W. (2) w zakresie w jakim ten zaprzeczył aby w trakcie zdarzenia używał noża. Przeczą temu wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, który jednoznacznie wskazał na M. W. (2), który miał w trakcie zajścia użyć noża. Także zeznania w których przeczy temu aby przeszukiwał kieszenie spodni pokrzywdzonego również nie zasługują na obdarzenie wiarą w świetle wyjaśnień B. N. (1), który jednoznacznie stwierdził, iż M. W. (2) przeszukiwał spodnie I. S..

Powyższe twierdzenia w ocenie Sądu zmierzają jednoznacznie do uniknięcia odpowiedzialności przez M. W. (2), przeciwko któremu toczyła się sprawa o udział w przedmiotowym zdarzeniu przed Sądem dla Nieletnich.

Niewiarygodne są również te zeznania M. W. (2), w których podnosi, iż nie pamięta czy w przedmiotowym zdarzeniu brał udział J. P., bowiem zarówno z zeznań pokrzywdzonego jak i z wyjaśnień B. N. (1), a także wyjaśnień J. P. w zakresie w jakim je podzielił Sąd wynika, iż J. P. brał udział w zajściu w dniu 1 marca 2010 roku. Tym samym niewiarygodne są także te zeznania M. W. (2), w których podnosi, iż ich treść w zakresie w jakim dotyczą udziału J. P. była sugerowana przez przesłuchujących go policjantów nie zasługują na obdarzenie wiarą. W ocenie Sądu takie zachowanie świadka zmierza jednoznacznie do „pomocy” oskarżonemu J. P. w uniknięciu odpowiedzialności.

Za wiarygodne w części Sąd uznał zeznania M. K. (1) (k.928v od słów „w tej chwili” do k.929, k.970-971, k.1742v-1743v, k. 2724-2725v t.XIV). Oceniając zeznania świadka podkreślić należy, iż widział on jedynie część zdarzenia z dnia 1 marca 2010 roku i to z dalszej odległości. W pierwszych zeznaniach jednoznacznie stwierdził „jeden był atakowany przez trzech”.

W tej części jego zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach I. S., oraz G. G..

W świetle zeznań I. S. na wiarę zasługują również te zeznania M. K. (1), w których twierdzi, iż pomógł zatrzymać pokrzywdzonemu jednego z napastników.

Na wiarę zasługują również te zeznania świadka w których podnosi, iż nie widział aby pokrzywdzonemu zabierano pieniądze. Podkreślić należy, iż świadek obserwował zdarzenie nie od początku dlatego też mógł nie widzieć jak w trakcie dynamicznego zdarzenia jeden ze sprawców przeszukuje spodnie I. S..

Natomiast w ocenie Sądu późniejsza zmiana zeznań przez M. K. (1) i twierdzenia, że pokrzywdzonego było dwóch a nie trzech mężczyzn nie zasługuje na obdarzenie wiarą. Takie twierdzenie jest o tyle uzasadnione, iż świadek zna J. P., mieszkają w tym samym bloku i zmiana jego zeznań poprzez pominięcie jego udziału w pierwszej fazie zdarzenia zmierza w ocenie Sądu do uwolnienia oskarżonego J. P. od odpowiedzialności za udział w przedmiotowym zdarzeniu.

Sąd podzielił w części zeznania Ł. N. (k.1872-1873, k.2589v-2590, k.2727v); R. P. (2) (k. 1873v, k.2727v). Podkreślić należy, iż widzieli oni drugą fazę zajścia z dnia 1 marca 2010r. kiedy to B. N. (1) był już zatrzymany przez I. S. a J. P. usiłował go odbić. Należy podzielić ich zeznania co do faktu, iż na ulicy (...) była bójka.

Natomiast w części w jakiej obaj opisują rolę J. P. Sąd ich zeznań nie podzielił. Należy mieć na uwadze, iż obaj są dobrymi kolegami M. P.-brata oskarżonego. Mieszkają razem z oskarżonym na tej samej ulicy i z uwagi na tę znajomość ich zeznania w części dotyczącej oskarżonego P. nie są w ocenie Sądu obiektywne zwłaszcza w zestawieniu z zeznaniami pokrzywdzonego w zakresie w jakim Sąd je podzielił.

Sąd podzielił w całości zeznania funkcjonariusza Policji R. M. (k. 2154v-2155v, k.2727v), który zaprzeczył jakimkolwiek nieprawidłowościom podczas przesłuchania A. C. (1). Świadek ten jest osobą obcą dla oskarżonego i przedstawione przez niego fakty zostały ukazane w sposób obiektywny.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania funkcjonariuszy Policji P. M. (1) (k. 2022, k.2727v), P. L. (k.2080, k.2727v) i A. B. (1) (k.2023, k.2727v), którzy przeprowadzali czynności związane ze sprawą B. N. (1)., Oboje zgodnie zaprzeczyli, iż w trakcie przesłuchań oskarżonego nie były stosowane środki przymusu i nie kierowano gróźb pod adresem B. N. (1)

Sąd podzielił w całości zeznania pokrzywdzonych właścicieli i użytkowników samochodów: P. P. (k.243, k.2715-2715v), M. W. (1) (k.193, k.2716v-2717), M. B. (1) (k.116, k.2717-2717v,) D. S. (k.271-272, k.1723, k.2725v-2726), B. J. (k.165-167, k.2727), K. P. (k.67-68, k.1867v-1868, k.2726v), L. Z. (k.236-237, k.1722-1722v, k.2727), którzy w sposób nie budzący wątpliwości opisali okoliczności w jakich nastąpiły kradzieże z ich samochodów. Wskazali daty dokonania czynów, opisali skradzione rzeczy oraz ich wartość.

Powyższe zeznania znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach B. N. (1) i wyjaśnieniach oraz zeznaniach A. C. (1) w zakresie w jakim podzielił je Sąd (o czym wyżej), a nadto w wiarygodnych zeznaniach D. H. (k.169-170, k.2727), która była w towarzystwie (...) w momencie gdy została dokonana kradzież na jego szkodę oraz w dokumentach: protokół oględzin samochodu (k.240), protokół oględzin samochodu (k.244-245), dokumentacja fotograficzna (k.201, k.266-267 k.286-287k.816-817), protokół oględzin samochodu (k.194), protokół oględzin samochodu (k.158-159), protokół oględzin samochodu (k.71-72,k.120-120v),kopia karty gwarancyjnej (k.121)

Na wiarę zasługują zeznania T. K. (1) (k. 74-75, 1869, k.2726v) i W. S. (1) (k.187,k.1870, k.2716-2716v). Bezspornym jest, iż na ich szkodę zostały dokonane kradzieże, jednak ich zeznania nie pozwalają w żaden sposób na zidentyfikowanie ich sprawcy lub sprawców.

Za wiarygodne Sąd uznał dokumenty zgromadzone w toku postępowania:

Protokół oględzin samochodu (k.120-120v, k.158-159, k.71-72, k.194, k.274-275, k.240, k.244-245); dokumentacja fotograficzna (k.266, k.286-287, k.816-817), protokół przeszukania (k.21-22, k.26-28, k.35-37, k.40-41 k.44-45), protokół zatrzymania rzeczy (k.5-7), opinia (k.920); Opinia traseologiczna (k.1797-1801); Kopia karty gwarancyjnej (k.121), Świadcetwo lekarskie dot. J. P. (k.1895); Dokumentacja dot. B. N. (1) (k.1923); Rozwiązanie umowy o pracę dot. J. P. (k.2076); Umowa o pracę (k.2077); Świadcetwo Pracy (k.2078); Zaświadczenie o zatrudnieniu dot. J. P. (k.2372); Opinia o pracowniku dot. J. P. (k.2373); Opinia dot. badań genetycznych (k.2542-2543); Opinia sądowo-psychiatryczna dot. J. P. (k.1275-1283); Kserokopia książeczki zdrowia osadzonego B. N. (k.1328-1375); Opinia sądowo-psychiatryczna dot. B. N. (1) (k.894-902); Dokumentacja medyczna B. N. (k.936-948; k.850-869); Protokół eksperymentu procesowego (k.321-323); Protokół użycia Alkotestu (k.993); Dane o podejrzanym (k.1068; k.1103); Opinia z zakresu badań biologicznych (k.1224-1230).

Z opinii sądowo-psychiatrycznej dot. J. P. (k.1275-1283) wynika, iż oskarżony nie jest osobą upośledzoną umysłowo i w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu był w stanie rozpoznać jego znaczenie i pokierować swoim postępowaniem.

Z opinia sądowo-psychiatrycznej dot. B. N. (1) (k.894-902) wynika, iż jest osobą zdrową psychicznie i przejawia cechy osobowości nieprawidłowej. W czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia tych czynów i mógł pokierować swoim postępowaniem. Biegli podkreślili, iż w dniu 1 marca 2010 roku (czyn w pkt I) B. N. (1) był pod wpływem alkoholu. Jego zachowanie

w tym czasie było zborne, celowe i dostosowywał je do zmieniającej się sytuacji. Wykluczone są więc u niego w tym czasie zaburzenia świadomości. W tym czasie znajdował się w stanie zwykłego upicia alkoholem.

Z opinii w sprawie obrażeń ciała doznanych przez I. S. (k.920) wynika, iż stwierdzono u niego obrażenia w postaci otarcia naskórka okolicy czołowej, ranę tłuczoną okolicy skroniowej, tkliwość, obrzęk oraz otarcia naskórka okolicy stawu łokciowego lewego oraz bolesność grzbietu stopy lewej. Biegły stwierdził, iż powyższe obrażenia pociągają za sobą skutki wyczerpujące dyspozycję art. 157§2 k.k.

Zeznania: M. K. (2) (k.17-18, k.1862); M. W. (4) (k.23-24, k.1932); K. Ś. (k.37-38, k.1862v-1863); Z. N. (k. 42-43, k.921, k.1058-1059, k.1863); H. W. (k. 96-97, k.1868);E. W. (1) (k. 104, k.1373, k.1868-1869);W. S. (2) (k.134-135,k.2154, k.2591-2592); E. S. (k. 216-218, k.226, k.1721); R. N. (k. 279); A. C. (3) (k.313-314, k.1723);K. M. (1) (k.332-333, k.1932); P. O. (k. 352-353, 357); E. M. (k. 369-370, k.1723v-1724);L. B. (k. 378-379, k.1723v); B. B. (2) (k.394-395, k.1731); P. M. (2) (k.399-400, 1730);A. O. (1) (k. 422-423, k.1731v); J. Ś. (k. 447-449, 1730v-1731); J. K. (k. 464-465, k.473-474, k.1731v);S. W. (k.485-487, k.1732); K. M. (2) (k. 508-509);L. M. (k.524-525); Ł. M. (k. 547-548, k.551, k.1732v);K. B. (k.568-569, k.576-577, k.2103);P. W. (k.591-592, k.1732v-1733);K. K. (k.606); E. W. (2) (k.619-620, 1932v);D. C. (k. 625-626, k.1733); T. K. (2) (k.658-659, k.1742); A. S. (k.683-684, k.1744v);A. O. (2) (k. 690-691, k.1308-1311, k.1742); M. S. (1) (k.1032-1034, k.1871); P. S. (k.1037-1038, k.1871v-1872); J. S. (k.1039-1040, k.1743v-1744);M. B. (3) (k.1041-1042, k.1744);M. S. (2) (k. 1051-1053, k.1870v-1871); M. G. (2) (k. 1153-1154, k.1745v-1746);M. N. (k.1162-1163, k.1744-1745);A. B. (2) (k. 1310-1311, k.1870v); P. M. (1) (k. 2022);A. B. (1) (k.2023);P. L. (k.2080) nie wnoszą nic istotnego do meritum sprawy

Dokumenty: Protokół oględzin rzeczy (k.78-79, k.98-100, ; k.337; k.354; k.373; k.398; k.403; k.424-425; k.450; k.467 468; k.490; k.493; k.511; k.527; k.549-550; k. 570, k.576-577;k.595; k.622;k.627; k.686-687; k.911-914);; Protokół oględzin miejsca (k.138-140; k.622); Protokół przeszukania (k.306-308;k.310-312 k.604-605, k.1056-1057); Protokół zatrzymania rzeczy (k.633-635);Wywiad środowiskowy dotyczący A. C. (1) (k.877-879);Dane o karalności dot. A. C. (1) (k.952-953); Opinia z zakresu badań zapisów wizualnych (k.955-963); Karta informacyjna (k.1035); Protokół badania sądowo-lekarskiego (k.1045); W. ze strony internetowej Allegro (k.1048-1049); Karta informacyjna (k.1116-1117); Opinia z zakresu badań genetycznych (k.1135-1136); Opinia z zakresu badań daktyloskopijnych (k.1165-1167); Dane o karalności dot. A. C. (k.1194-1196);Opinia sądowo-psychiatryczna dot. A. C. (k.1266-1274); Opinia LK KWP w L. z zakresu badań daktyloskopijnych (k.1374-1379); Billingi (k.1381-1446); Dane o karalności dot. A. C. (1) (k.2145-2146) nie wnoszą nic istotnego w zakresie zarzutów stawianych oskarżonym.

Sąd nie brał pod uwagę Protokołu eksperymentu procesowego (k.49-51) bowiem czynność tę przeprowadzono zanim B. N. (1) postawiono zarzuty

i pouczono go prawach przysługujących osobie podejrzanej. Czynność ta miała miejsce w dniu 2 marca 2010 w godzinach 12:15-13:20, zaś przesłuchanie B. N. (1) w charakterze podejrzanego i pouczenie o przysługujących mu z tego tytułu prawach odbyło się tego samego dnia o godzinie 14:55.(k.56)

Zebrany w sprawie, a opisany wyżej materiał dowodowy jednoznacznie pozwolił Sądowi na uznanie J. P. i B. N. (1) za winnych dokonania czynu w pkt I polegającego na tym, że w dniu 1 marca 2010 roku w L. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim, pobili I. S. w ten sposób, że B. N. (1) szarpał i trzymał go za szyję, a J. P. i ustalony nieletni bili rękami i kopali I. S. po ciele, powodując obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka okolicy czołowej, ranę tłuczoną okolicy skroniowej prawej, tkliwość, obrzęk oraz otarcia naskórka okolicy stawu łokciowego lewego oraz bolesność grzbietu stopy lewej czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk, tj. czynu z art. 158 § 1 k.k.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy a zwłaszcza zeznania I. S., a także wyjaśnienia B. N. (1) i J. P. nie pozwalają na przyjęcie iż w/w oskarżeni dopuścili się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 280§2 k.k.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 20 k.k. każdy ze współdziałających

w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających.

W realiach przedmiotowej sprawy bezspornym jest, iż M. W. (2) użył noża i przeszukał kieszenie spodni I. S.. Zachowanie to było jego działaniem autonomicznym. Brak jest dowodów wskazujących iż B. N. (1) i J. P. wiedzieli i chcieli dokonać rozboju na osobie pokrzywdzonego.

Wręcz przeciwnie, analiza ich zachowania jednoznacznie wskazuje, iż swoim zamiarem obejmowali jedynie fakt pobicia pokrzywdzonego. To był główny cel ich działania. To B. N. (1) był inicjatorem zajścia. Podkreślił, iż chciał się szarpać z pokrzywdzonym co jednoznacznie wskazuje, iż nie miał jakiegokolwiek zamiaru dokonywania zaboru rzeczy. Jako pierwszy udał się w kierunku pokrzywdzonego krzycząc wulgarnymi słowami do I. S., że nie umie kierować samochodem. Nie kierował żadnych gróźb, nie żądał wydania pieniędzy. Podobnie J. P.

w żadnym momencie przedmiotowego zajścia nie ujawnił zamiaru, iż jego celem jest coś więcej niż tylko udział w bójce, co potwierdził w swoich wyjaśnieniach twierdząc, iż zdarzenie to traktował jako bójkę. Także nie kierował pod adresem pokrzywdzonego żądania wydania pieniędzy lub jakiegokolwiek innej rzeczy.

Natomiast M. W. (2) „wykorzystał sytuację” i w momencie gdy pokrzywdzony leżał na ziemi z B. N. (1) i był bity i kopany przez J. P. przeszukał kieszenie spodni I. S. i dokonał zaboru pieniędzy.

W tej sytuacji zasadnym było zakwalifikowanie przedmiotowego zdarzenia w stosunku do obu oskarżonych jako udziału w bójce.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażone w wyroku z dnia 19 czerwca 2013 roku w sprawie II AKA 178/13, iż przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. jest typowym przestępstwem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, nie jest natomiast jego znamieniem spowodowanie efektywnie takiego obrażenia ciała. Może być ono zatem popełnione przy braku doznania jakichkolwiek obrażeń ciała przez pokrzywdzonego lub doznaniu ich w niewielkim zakresie, o ile tylko zaistniało konkretne niebezpieczeństwo powstania wymaganych treścią normy obrażeń (LEX nr 1331176)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy bezspornym jest, iż pokrzywdzony doznał obrażenia wypełniające znamiona dyspozycji art. 157§2 k.k. (opinia k.920) to jednak przebieg zdarzenia wskazuje, iż był on narażony na wystąpienie skutków z art. 156§1 k.k. i z art. 157§1 k.k.

Za przyjęciem powyższego stanowiska przemawia charakter bójki, w której trzech mężczyzn tj. B. N. (1), J. P. i M. W. (2) zaatakowało pokrzywdzonego. Po ich stronie była więc znaczna przewaga liczebna. Nadto pokrzywdzony był bity i kopany przez J. P. i M. W. (2) po całym ciele także wtedy gdy leżał on na ziemi. W tej sytuacji każdy z wymierzonych ciosów, a zwłaszcza kopnięć mógł spowodować skutki opisane w art. 158§1 k.k., Zwłaszcza, że ciosy i kopnięcia były zadawane w przypadkowo obrane miejsce. Podkreślić należy, iż jedno z obrażeń pokrzywdzonego tj. rana tłuczona okolicy skroniowej prawej mogła doprowadzić do powstania w/w skutków. Należy bowiem pamiętać, iż każde uderzenie w głowę a zwłaszcza w skroń niesie za sobą potencjalne niebezpieczeństwo wystąpienia poważnych obrażeń.

Dlatego też w ocenie Sądu powyższe okoliczności jednoznacznie przemawiają za przyjęciem kwalifikacji z art. 158§1 k.k.

Zarówno B. N. (1) jak i J. P. czynu tego dopuścili się umyślnie z zamiarem bezpośrednim na co wskazuje umiejscawianie obrażeń pokrzywdzonego w różnych częściach ciała. Byli zdenerwowani i chcieli pobić pokrzywdzonego.

Niewątpliwie działali też wspólnie i w porozumieniu, które miało charakter konkludenty. Działania B. N. (1) i J. P. wzajemnie się uzupełniały, bowiem zachowanie B. N. (1), który po wstępnej szarpaninie z pokrzywdzonym zaczął

przytrzymywać go za szyję niewątpliwie ułatwiło J. P. bicie i kopanie pokrzywdzonego, którego możliwości obronne zostały w znaczny sposób ograniczone, zwłaszcza w momencie gdy leżał na ziemi.

Nadto zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci wyjaśnień B. N. (1) oraz wyjaśnień i zeznań A. C. (1) w zakresie w jakim podzielił je Sąd (o czym wyżej) pozwolił na przypisanie B. N. (1) czynów w pkt XX., XXI, XXII, XXV, XXVI i XXVII.

Przy czym Sąd z opisu czynu w pkt XXI wyeliminował włamanie na szkodę T. K. (1). Podobnie Sąd uczynił w przypadku czynu w pkt XXV, gdy wyeliminował kradzież na szkodę W. S. (1) bowiem w obu przypadkach brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na udział B. N. (1) w tych zdarzeniach. B. N. (1) konsekwentnie nie przyznawał się do ich popełnienia a brak jest dowodów, które podważałaby w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego wskazując na jego sprawstwo w tym zakresie.

Powyższe skutkowało zmianą opisu przypisanych czynów poprzez wyeliminowanie tego, iż działał w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, (omyłkowo pozostawionym przy przepisywaniu wyroku z brudnopisu przy czynie XXI), a także zmianą kwalifikacji obu czynów z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na art. 279§1 k.k.

Nadto w świetle zeznań B. J. zasadnym było ustalenie wysokości poniesionych strat na kwotę 2900 zł. bowiem taka jest wartość skradzionego radia (k.167)

Także w czynie XXII należało przyjąć inną wysokość strat tj. 1195 zł. Zamiast 1210 zł. Bowiem zsumowanie wartości skradzionych rzeczy daje wartość 1195 zł. (k.116)

Ponadto mając na uwadze zeznania M. W. (1) (czyn XXV) złożone na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014 roku (k.2716v) zasadnym było określenie wysokości strat na kwotę 300 złotych.

Także z uwagi na zeznania D. S. (k.272v)-czyn XXVI- wysokość poniesionej szkody należało ustalić na kwotę 200 złotych.

Nadto w czynie XXVII wartość przedmiotów skradzionych na szkodę P. P. wynosiła 1800 zł, tym samym należało także zmienić w tym zakresie opis czynu przypisanego B. N. (1).

Swoim zachowaniem w w/w przypadkach B. N. (1) wyczerpał znamiona dyspozycji art. 279§1 k.k., przy czym w zakresie czynu w pkt XXVII dyspozycje art. 279§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., gdyż czyny zostały tej samej nocy w tym samym miejscu z góry powziętego zamiaru.

Przepis art. 279§1 k.k. penalizuje przestępstwo tzw. kradzieży z włamaniem.

Włamanie polega na przełamaniu zabezpieczeń chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą.

W przedmiotowej sprawie B. N. (1) dokonał przypisanych mu kradzieży rzeczy po uprzednim wybiciu szyby w samochodzie. Robił to osobiście (czyny XX, XXI,XXII) lub stał na tzw. „czatach”, gdy włamań dokonywał A. C. (1) (czyny XXV, XXVI, XXVII).

Powyższe wskazuje, iż czynów w pkt. XXV, XXVI i XXVII B. N. (1) dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z A. I. współsprawstwa jest oparte na porozumieniu współdziałanie dwóch lub więcej osób, z których każda obejmuje swoim zamiarem realizację całości znamion określonego czynu przestępczego. Porozumienie to jest szczególnym elementem podmiotowym, który zespalając zachowania się poszczególnych osób, pozwala przypisać każdej z nich również tę akcję sprawczą, którą podjęły pozostałe (Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 1971 roku wydanym w sprawie Rw 1202/71, OSNKW 1972/3/54). Porozumienie, o którym mowa może być zawarte zarówno przed, jak i w trakcie wykonywania czynu zabronionego, a jego charakter może być zarówno wyraźny jak też i konkludentny (Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 maja 1971 roku wydanym w sprawie IV KR 70/71, OSNKW OSN Prok. Gen. (...)).

O działaniu wspólnym mówi się nie tylko wtedy, gdy każda ze współdziałających osób realizuje część znamion składających się na opis czynu zabronionego, a suma ich zachowań stanowi pełną realizację znamion określonego typu czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, lecz wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu (tak wyrok S.A. w Krakowie z dnia 19 listopada 2010r. II AKa 170/10 KZS 2011/1/58).

W przedmiotowej sprawie w przypadku wskazanych wyżej czynów B. N. (1) stojąc na tzw. „czatach” w pełni akceptował działania A. C. (1), który w tym czasie dokonywał włamań do samochodów i kradł znajdujące się w nich rzeczy.

W związku z tym, iż jego zachowanie ukierunkowane było na cel jakim był zabór cudzych rzeczy ruchomych, nie ulega wątpliwości, iż przypisanych mu kradzieży z włamaniem B. N. (1) dopuścił się umyślnie działając z zamiarem bezpośrednim.

W związku z tym, iż zachodzą warunki opisane w art. 91§1 k.k. zasadnym było zakwalifikowanie w/w zachowań jako ciąg przestępstw.

Przystępując do wymiaru kary Sąd uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru, sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Sąd miał na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ta kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 i 2 k.k.). Sąd uznał, iż za czyn przypisany w pkt I adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu dla oskarżonego B. N. (1) będzie kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za przypisany mu ciąg przestępstw tj. czyny z art. XX, XXI, XXII, XXV, XXVI i XXVII kara roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do B. N. (1) Sąd uwzględnił młody wiek oskarżonego.

Natomiast na niekorzyść oskarżonego w zakresie czynu w pkt I przemawia fakt, iż to on był inicjatorem przedmiotowego zajścia, podczas którego jako pierwszy ruszył i zaatakował pokrzywdzonego. Należy również mieć na uwadze, iż czynu tego dopuścił się będąc pod wpływem alkoholu. Nadto na niekorzyść oskarżonego przemawia jego dotychczasowa karalność (dane o karalności k.2141-2142) oraz negatywna opinia środowiskowa, z której wynika, iż oskarżony postrzegany jest jako osoba nadużywająca alkoholu i agresywna (kwestionariusz wywiadu środowiskowego (k.1098-1101). Nadto okolicznością obciążającą jest fakt, iż nie przeprosił pokrzywdzonego.

Przy wymierzaniu B. N. (1) kary za przypisany mu ciąg przestępstw na korzyść oskarżonego przemawia jedynie jego młody wiek.

Na niekorzyść zaś oprócz wskazanej wyżej jego karalności i negatywnej opinii środowiskowej przemawia również to, iż dokonując kradzieży z włamaniem działał z chęci osiągnięcia zysku. Czynów tych dokonywał w sposób zaplanowany. Należy również mieć na uwadze, iż czynów tych dokonywał na przestrzeni kilku miesięcy i nie naprawił wyrządzonych szkód. Podkreślenia wymaga fakt, iż są to już kolejne przestępstwa przeciwko mieniu jakich dopuścił się oskarżony, który swoim zachowaniem jednoznacznie pokazał swój lekceważący stosunek wobec obowiązującego porządku prawnego.

W związku z tym, iż w stosunku do B. N. (1) zachodziły przesłanki do wydania kary łącznej opisane w art. 91§2 k.k. Sąd wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Przy wymierzaniu kary łącznej Sąd przyjął system asperacji - polegający na zaostrzeniu najsurowszej z wymierzonych kar. Zastosowanie zasady asperacji przy orzekaniu kary łącznej uwarunkowane jest przede wszystkim relacjami

zachodzącymi pomiędzy czynami objętymi tymże wyrokiem. Relacje te sprowadzają się do określenia jak bliski związek przedmiotowo-podmiotowy łączy te czyny oraz w jakich odstępach czasu zostały one popełnione. O ile przestępstwa popełnione przez oskarżonego wskazują na bliski związek czasowy to zostały popełnione na szkodę różnych osób i przeciwko różnym dobrom chronionym prawem. Ponadto znaczenie miał też wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej. Dodatkowo, w związku z tym, iż popełnienie dwóch lub więcej przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzeczeniem kary surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji, Sąd zdecydował nie zastosować zasady absorpcji.

Wymóg oddziaływania ogólnoprewencyjnego nakazywał zaś zapobiegać wytworzeniu przekonania społecznego, jakoby wymiar sprawiedliwości „premiował” osoby popełniające więcej niż jedno przestępstwo w taki sposób, iż przez nadmierną absorpcję część ich czynów pozostaje w praktyce bezkarna. Z kolei względy indywidualno-prewencyjne stały na przeszkodzie nadmiernej kumulacji w przypadku kary łącznej orzekanej wobec B. N. (1), u którego nadmiernie surowa kara łączna mogłaby z uwagi na jego młody wiek jedynie nasilić jego demoralizację.

Rozważania powyższe prowadziły do wniosku, iż przy wymiarze kary łącznej temu oskarżonemu niemożliwe jest zastosowanie tylko zasady pełnej absorpcji, jak i tylko zasady pełnej kumulacji, lecz konieczne jest jednoczesne uwzględnienie obydwu wspomnianych zasad. Karą, która we właściwym stopniu uwzględni podniesione wyżej okoliczności przemawiające tak za jedną, jak i za drugą z zasad – przy założeniu, iż więcej okoliczności przemawia jednak za absorpcją – a jednocześnie będzie stanowić karę sprawiedliwą, jest w ocenie Sądu kara łączna 2 lat pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary łącznej Sąd uwzględnił opisane wyżej okoliczności obciążające i łagodzące.

W ocenie Sądu tak ukształtowana kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, proporcjonalna do stopnia zawinienia i skutków przestępstwa oraz adekwatna do właściwości podmiotowych sprawcy. Spełni zatem wszystkie zadania kary zarówno w zakresie wychowawczym, prewencyjnym, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Niesie ona ze sobą ładunek znacznej, bezpośredniej dolegliwości karnej, który mimo swej surowości nie przekracza jednak stopnia winy, a jest adekwatny do społecznej szkodliwości poczynąń sprawcy, charakteru i wagi przestępstwa oraz uwzględnia konieczność wymierzenia oskarżonemu odpowiedniej represji.

Kara ta powinna skutecznie powstrzymać oskarżonego przed powrotem na drogę przestępstwa w przyszłości, a tym samym powinna w ocenie Sądu spełnić cele zapobiegawcze wobec sprawcy. Uświadomi też oskarżonemu konieczność poszanowania prawa oraz wartość dóbr, jakimi jest mienie. Powinna także odnieść w tym zakresie właściwy wydzźwięk społeczny, kształtując wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary oraz wpłynąć na postępowanie innych potencjalnych przestępców, odstraszać ich od popełniania takich czynów, dzięki czemu zrealizowane zostaną zadania w zakresie prewencji ogólnej i oddane będzie społeczne poczucie sprawiedliwości.

Analiza całokształtu właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozwoliła sięgnąć, w ocenie Sądu, po dobrodziejstwo instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu, ze względu na rodzaj dóbr, na jakie oskarżony dopuścił się zamachów oraz sposób popełnienia przestępstw a także wydzźwięk społeczny orzeczonej kary, zwieszenie wykonania kary pozbawienia wolności byłoby nieuzasadnione. Niewykonywanie orzeczonej kary w żadnym razie nie może prowadzić do przekonania – tak sprawcy przedmiotowego czynu, jak też w odbiorze społecznym – o pobłażliwości bądź bezkarności czynów ewidentnie godzących w tak podstawowe wartości. Zasadniczą przesłanką zastosowania instytucji, o jakiej mowa w art. 69 § 1 i 2 k.k. jest osiągnięcie celów kary (pomimo jej niewykonania).

Podkreślić należy, iż B. N. (1) dopuścił się wielu przestępstw, jest osobą karaną i ma negatywną opinię środowiskową. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują na to, iż stosowane dotychczas wobec oskarżonego środki nie zdały rezultatu, gdyż w dalszym ciągu lekceważy obowiązujący porządek prawny

i dlatego też w ocenie Sądu, zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary, w żadnym razie nie pozwoliłoby osiągnąć celów związanych z resocjalizacją oskarżonego.

Wymierzając J. P. karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności za czyn przypisany w pkt I Sąd uwzględnił opisane wyżej dyrektywy wymiaru kary.

Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił przeciętną opinię środowiskową (kwestionariusz wywiadu środowiskowego k.1232-1232v) oraz fakt, iż nie był inicjatorem przedmiotowego zajścia.

Na niekorzyść oskarżonego przemawia jego dotychczasowa karalność (dane o karalności k.2143-2144). Ponadto okolicznością obciążającą jest fakt, iż czynu przypisanego w pkt I oskarżony dopuścił się będąc pod wpływem alkoholu. Nie przeprosił pokrzywdzonego a po tym jak B. N. (1) został zatrzymany przez pokrzywdzonego próbował go „odbić” aby ten uniknął odpowiedzialności.

Zdaniem Sądu kara roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą. Uzmysłowi ona oskarżonemu, iż jego zachowanie w trakcie przedmiotowego zdarzenia było wysoce naganne i nieakceptowalne z punktu widzenia nie tylko porządku prawnego ale również z uwagi na normy obowiązujące w społeczeństwie.

Na mocy art. 63§1 k.k. Sąd na poczet orzeczonej wobec B. N. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 2 czerwca 2011 roku oraz od dnia 7 lipca 2011 roku do dnia 21 października 2011 roku, zaś na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec J. P. zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 4 czerwca 2010 roku do dnia 27 maja 2011 roku;

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych od opłat, zaś wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa. Należy mieć na uwadze, iż B. N. (1) jest osoba nie posiadającą majątku, bezrobotną i pozostaje na utrzymaniu matki i babci. Natomiast dochody osiągane przez J. P., który nie posiada majątku nie pozwolą mu na uiszczenie opłat.

Na podstawie art. art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz § 14 ust. 2 pkt 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C., Kancelaria Adwokacka, ulica (...) L. kwotę 2730,60 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego B. N. (1) wykonaną z urzędu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.